

2 K miesięcznie
z odsyłką.

Zagranicą miesięcznie 2 M. 30 f.,
3 fr. 50 ctm., 2 1/2 szyl. 70 cm. amer.
Tygodniowo w Krakowie 40 h.,
z dostawą do domu 46 h.

Cena numeru **10h**
pojedynczego

Reklamacje otwarte są wolne od
opłaty pocztowej. — Redakcyi
rękopisów nie zwraca i bezimiennych
listów nie uwzględnia.

NAPRZÓD

Organ centralny polskiej partii socjalno-demokratycznej.

Wychodzi codziennie o godzinie 6 wieczorem.

Redakcyja i Administracyja
Kraków, Dunajewskiego 5.
Telefon Redakcyi Nr. 396.
Telefon Administracyi Nr. 2314.
Konto czekowe Nr. 34.095.
Fach pocztowy na listy Nr. 166.
Adres telegr.: Naprzód Kraków.

Dział inseratowy:
ul. Gołębia L. 2. I. p.
(Róg ul. Brackiej)
Telefonu Nr. 1354.
Konto czekowe 919.

Ceny ogłoszeń: Za miejsce wiersza
petitem 24 h. Za miejsce wiersza
petitem w nadesłanem 60 h.

Komunikat austriacki.

Urzędowo donoszą 30 sierpnia:

Wiedeń, 30 sierpnia.

Wschodni teren wojenny: Na wzgórzach na północny wschód od Orsowej odrzuciły nasze wojska kilkakrotne rumuńskie ataki. Zresztą wysunięte ku granicy grupy wojsk zostały krok za krokiem planowo, jak to na wypadek wojny oddawna było przewidziane, cofnięte. Nieprzyjaciół będzie się chełpił, że obsadził Petroseny, Brasso i Kezdi Vasarhely. Najbardziej na północ stojące rumuńskie kolumny znajdują się w walce w górach Gyergyoe.

W galicyjskich Karpatach lesistych odebrały wojska niemieckie z powrotem górę Kukul, o którą w ostatnich tygodniach gorąco walczone.

Zresztą prócz walk przedpolowych nie było na froncie rosyjskim żadnych szczególniejszych wydarzeń.

Włoski teren wojenny: Nic ważnego.

Południowo-wschodni teren wojenny: Nasza flotylla dunajowa zniszczyła koło Turnu Magurele na dolnym Dunaju rumuńskie okręty holownicze, magazyny portowe i wojskowe urządzenia. — Zabrała ona koło Zimnicy dwa pełne holowniki, jeden okręt i dwie łodzie motorowe.

Nad dolną Vojsusą wzmożona działalność patroli.

Zastępca szefa sztabu generalnego *von Hoefer*, marszałek polny porucznik.

Obskurna komedia rosyjska.

Berlin, 30 sierpnia.

Ze Sztokholmu donoszą z kompetentnego źródła do „Vossische Zeitung”, że planowane na najbliższe dni ogłoszenie carskiego manifestu w sprawie polskiej, po ostatnich konferencyach Stürmera w głównej kwaterze zostało odłożone na czas nieograniczony. Odezwa do Polaków ma być ogłoszona dopiero „po rosyjskiem wkroczeniu do Królestwa”, w każdym razie nie wcześniej od szczęśliwego sforsowania linii Bugu. Jak się zdaje, Stürmer poniósł porażkę w sprawie polskiej, albowiem jego szkic odezwy do Polaków, który otrzymał był najwyższą sankcję na radzie koronnej poprzedniego miesiąca, został odroczone, a Krzyżanowski otrzymał polecenie wypracowania nowego szkicu, bardziej zbliżającego się do koncepcji Sazonowa (jak wiadomo, również w swoim czasie odrzuconej).

Bardzo ciekawem jest inne polecenie, otrzymane przez Stürmera z carskiej głównej kwatery, które opiewa, ażeby „natychmiast wystąpiło z odezwą w sprawie polskiej ze strony rosyjskiej — jeśli analogiczna odezwa zostanie ogłoszona przez Niemców”.

Wychodząca w Moskwie „Gazeta Polska” w wydaniu z dnia 18 b. m. donosi, że wydanie manifestu w sprawie polskiej zostało odroczone na czas nieokreślony.

„Russkoje Słowo” potwierdza tę wiadomość. Odroczenie uważane jest za zwycięstwo stronnictw reakcyjnych i prądów antypolskich w Rosyi.

Wojna z Rumunią.

Sojusz Rumunii z państwami centralnemi.

„Vorwärts” pisze: Treść układów rumuńskich z państwami centralnemi jest mało znaną, jak to zwykle bywa przy dyplomatycznych układach. Obecnie wymienianą jest budapeszteńska informacja „Voss, Zeitung”, umieszczona w zeszłym roku, według której między Rumunią, Austro-Węgrami i Niemcami istnieje od roku 1883 pisemny, odnawiany wielokrotnie sojusz. Sojusz ten zawarty był do roku 1920.

Prof. Hoetzsch ogłosił w „Kreuzzeitung” kilka szczegółów tego sojuszu. Był on przymierzem czysto odpornym, którego 1 artykuł miał zobowiązywać w razie wojny do życzliwej neutralności.

Dmitrjew przeciwko Bułgarii.

„N. W. Tagblatt” pisze: „Armiejskij Wiestnik” donosi, że Radko Dimitrjew, komendant frontu pod Rygą, został powołany do carskiej kwatery wojennej i w razie bezpośredniej akcji wojennej przeciwko Bułgarii obejmie dowództwo nad tą armią.

Wedle wiadomości, podanej przez inne pisma wiedeńskie, nie jest rzeczą pewną, że Bułgaria wypowie formalnie wojnę Rumunii. Jest rzeczą możliwą, że Bułgaria, której stanowisko jest oczywiście jasne, podejmie, a może już podjęła akcję bez poprzednich formalności.

Ostatnie walki z Rumunami.

Korespondent „Morgenzeitung” donosi z wojennej kwatery prasowej pod datą 29 sierpnia: Armie rumuńskie rozpoczęły wczoraj atak na całej granicy austriacko-węgiersko-rumuńskiej. Na froncie długości 600 kilometrów usiłowały one sforsować przejścia graniczne. Wskutek tego w całym szeregu odcinków przyszło do walk. Większa walka odbyła się nad Dunajem u zbiegu granic rumuńskiej, węgierskiej i serbskiej pod Orsową. Nieprzyjaciół jednak natrafił na opór obrońców. Również w innych odcinkach frontu bataliony rumuńskie, usiłujące przełamać linię wojska austriackiego, trzymającego straż pograniczną, poniosły znaczne straty. Naturalnie walki obecne mają charakter wstępnych utarczek.

Do większych akcji przyjdzie dopiero wtedy, gdy front austriacki ukształtuje się na stałe. Nie będzie on mógł tak jak w Tyrolu pokrywać się z granicą polityczną.

Podobnie jak tam, ze względów strategicznych koniecznym było niedogodny do obrony teren opuścić dobrowolnie zaraz na początku wojny, tak też i teraz obszary graniczne wystawione na ruchy oskrzydlające, muszą być poświęcone dla wyższych względów, a wojska cofnięte na planowo przygotowane pozycje.

Front bułgarski.

„Journal de Geneve” pisze: Jedyną wojną, jaką Rumunia może prowadzić, jest tylko wojna z Austrią. Dlatego wypowiedzenie wojny nastąpiło tylko Austrii. Rumunia nie posiada ani jednego żołnierza do prowadzenia wojny z Bułgarią. Sarraill musi sam walczyć z Bułgarią. Rumuńskie dowództwo wojskowe wie dobrze, iż czeka go uciążliwa i długotrwała wojna górską, która będzie absorbować wszystkie siły Rumunii.

Nacisk Rosyi i koalicji.

Bukareszteński „Steagul” pisze, iż rząd rosyjski kategorycznie oświadczył rządowi rumuńskiemu, iż nie będzie dłużej czekał ani jednej godziny i zażądał natychmiastowego wypowiedzenia wojny Austro-Węgrom.

„Vossische Ztg” donosi, iż uchwała rumuńskiej rady koronnej przyspieszona została pe-

wnego rodzaju ultimatum, w którym czwórporozumienie, w razie, jeśli Rumunia natychmiast nie wystąpi, grozi wycofaniem swych wojsk z Salonik.

Prasa włoska o wojnie.

Omawiając sytuację, prasa włoska daje wyraz zapatrywaniu, że Rumunia wypowiedziała wojnę głównie dlatego, by nie przyznać Bułgarii stanowiska dominującego na Bałkanie. Włochy i ich sprzymierzeńcy przywiązują wagę do użycia sił zbrojnych rumuńskich przeciw Bułgarii i Turcji raczej, niż przeciw Austro-Węgrom.

„Arbeiter Zeitung” o wojnie.

„Arbeiter Zeitung” pisze o wojnie z Rumunią między innemi:

Wśród zmagających się potężnych mocarstw, biorących udział w obecnej wojnie, tak małe państwo, jakim jest Rumunia, nie może mieć decydującego znaczenia. Także Włochy sądziły w przeszłym roku, gdy wyciągnęły miecz przeciw dotychczasowemu sprzymierzeńcowi, że ich przyłączenie się do koalicji przyczyni się do krótkiej, prawie bez strat walce do rozstrzygnięcia. Strasznie się zawiodły — a przecież Włochy są mocarstwem. Bałkańskie państwo rumuńskie, którego polityka w podstępności, podłości i wiarołomstwie nie ustępuje włoskiej, a jej moralne oblicze okazuje się w jeszcze ciemniejszej barwie, wkrótce również dożyje tych samych złudzeń, jak jej obecny towarzysz wojny łochy, czego spodziewamy się napewno.

Kitchener miał być dowódcą na rumuńskim froncie?

Projektowana podróż Kitchenera do Rosyi miała na celu objęcie strategicznego kierownictwa rumuńską i rosyjską armią południową. Śmierć Kitchenera przeszkodziła wtedy Rumunii w wzięciu udziału w wspólnej ofensywie wraz z armią rosyjską.

Jak donosi „Az Est”, między prezydentem gabinetu Bratianu a królem istniała różnica zdań co do interwencji Rumunii na rzecz Rosyi. Marghiloman oświadczył korespondentowi „Az Estu”, iż gdyby Bratianu chciał króla postawić przed faktem dokonanym, to król Ferdynand oparłby się stanowczo temu i usunąłby Bratianu.

Rumuni zagrozili żydom oświadczać im otwarcie, iż nie będą mieli oni sposobności zdradzać na rzecz Niemiec i pośle się ich na pierwszą ofiarę.

Przyspieszone wypowiedzenie wojny.

„Journal de Geneve” donosi, iż Rumunia chciała wypowiedzieć wojnę dopiero 15 września, w dniu tym bowiem miała się rozpocząć ofensywa Sarrailla.

Państwa centralne, dowiedziawszy się o tem, rozpoczęły dlatego ofensywę na Bałkanie. Rząd musiał dlatego już teraz wypowiedzieć wojnę. Rumunia nie chciała wojny z Niemcami i chciała by też uniknąć wojny z Bułgarią.

Mobilizacja rumuńska.

Bukareszteński korespondent „Az Est” donosi, że już w piątek zarządził Bratianu mobilizację w związku z rekwizycją bez przedłożenia rozkazu mobilizacyjnego królowi. Władze prowincjonalne otrzymały już przed 10 dniami rozkaz urzędnika szpitali i zarekwirowania lekarstw i opatrunków. Przydzielono lekarzy cywilnych i utworzono komisje Czerwonego Krzyża. Dworce kolejowe poddano pod komendę wojskową. W piątek mobilizacja już tak daleko postąpiła, że zgłaszała się II i III klasa wieku, a po wsiach powołano przy odgłosie bębnow milicję (pospolite ruszenie).

Stanowisko Bułgarii.

Jak donosi „N. Fr. Presse”, również rząd bułgarski w najbliższym czasie wypowie wojnę Rumunii.

Z ostatnich chwil przed wybuchem wojny.

W „Berl. Tageblatt” znajdujemy obszerną telegraficzną korespondencję z Rumunii, ostatnią już przed wybuchem wojny. Korespondent stwierdza, że **socjaliści** w niedzielę 27 mieli urządzić wielką demonstrację antywojenną. Na ogół nastrój — w oczekiwaniu wyników rady koronnej nie był wojowniczy w Bukareszcie, raczej czynił wrażenie niepewności. Jak wiadomo, rada koronna była odłożoną na czas o kilka godzin późniejszy. Tłumaczy się to tem, że rosyjski attache wojskowy pułk. Tatarinow, który właśnie wrócił z rosyjskiej głównej kwatery po dłuższej konferencji z gen. Aleksiejewem, miał zająć nowych instrukcji; podobno chodziło o to, że rząd rumuński był **niezadowolony z ilości wojska**, jaką miała wystawić Rosya dla wspólnej akcji z Rumunią przeciwko Bułgarii. Do ostatniej chwili wiadomo było, jakie ostatecznie stanowisko zajmie Bratianu; sądzono, że może zadowolony się przejściem od zwykłej do **zbrojnej neutralności**. Rada koronna składała się mniej więcej z tych samych osób, co słynna rada koronna (jeszcze za króla Karola) 5 sierpnia 1914 roku; niewątpliwie Carp wypowiadał się za przyłączeniem się do państw centralnych, zaś Majorescu i Marghiloman za neutralnością dalszą, zaś Jonescu i Filipescu naturalnie za wojną z Austryą.

Jednak — pisze korespondent 27-go — Bratianu tak daleko się zaangażował, iż wstrzymać biegu wypadków zapewne nie będzie w stanie. Trzeba bowiem pamiętać, iż **Bratianu faktycznie przeprowadził mobilizację armii**, nie zapowiadając tego formalnie. Jednakowoż obawy, by Rosyanie groźbą wkroczenia mogli zmusić Rumunię do porzucenia neutralności, wydają się korespondentowi niesłusznymi, gdyż Rosya nie ma zbywającego wojska.

Co „ofiarowała” koalicja Rumunii?

„Dreptatea” donosi, iż rada koronna miała tylko na celu formalnie zaakceptować propozycje czwórporozumienia, poczynione Rumunii. Czwórporozumienie ofiarowało Rumunii **Siedmiogród, Bukowinę, środkowy Banat i komitat Torontal**.

Sily wojskowe Rumunii.

Zgodnie podają znawcy wojskowi z majorom Morahtem na czele siły armii rumuńskiej na **600.000 ludzi**, z czego połowa przypada na właściwą armię polową. Korpus oficerski stoi na wysokim poziomie. Większość oficerów wysła z wojskowych szkół. Istnieje też korpus rezerwowych oficerów, przyczem oficerami mianuje się byłych podoficerów. Korpus oficerski i podoficerski podczas obecnej wojny przeszedł dobrą szkołę, gdyż wypróbowano teoretycznie wszystkich doświadczenia wojny światowej.

Żołnierz rumuński jest dobrze wyćwiczony, jego wytrzymałość fizyczna jest wielka, gdyż ludność wiejska jest przyzwyczajona do ciężkiej pracy, i dlatego odporna. Rumuńskie wojsko przedstawia zatem siłę, której nie można lekceważyć.

Front rumuński ciągnie się od Bukowiny aż do granicy bułgarskiej na północ od Warny nad morzem Czarnem i wynosi **1300 kilometrów**.

Z ostatnich doniesień

Generał rumuński Gardesco oświadczył, iż Rumunia będzie potrzebowała **najmniej roku**, aby zdobyć Siedmiogród.

Jak donosi „Pester Lloyd” z Wiednia, panuje ogólne przekonanie, iż wręczenie przez Rumunię noty, wypowiadającej wojnę Austrii **umyślnie nastąpiło w niedzielę**. Bratianu sądził mianowicie, iż w ministerium spraw zagranicznych nie będzie w niedzielę upoważnionego do odbioru noty urzędnika, i że w ten sposób Rumunia **zyska całą noc do rozwinięcia swych operacji wojennych**.

Wypowiedzenie wojny przez Rumunię mimo krytycznych wiadomości, nadchodzących w ostatnim czasie z Bukaresztu, zaskoczyło **głęboko berlińską** zupełnie nieoczekiwanie.

W pierwszym rzędzie ucierpiały wskutek wojny przedsiębiorstwa zagrożone papierami niemieckimi bezpośrednio zagrożone papierami w Rumunii. Natomiast papiery wewnętrzno-krajowe i austriacko-węgierskie utrzymały się stosunkowo dobrze.

Jak donosi „Petit Journal” układ Rumunii z czwórporozumieniem został podpisany **10 kwietnia 1916**.

Ofenzywa bułgarska na Bałkanie.

„Tägliche Rundschau” donosi: Według wiadomości z Salonik, armia bułgarska, posuwająca się w kierunku Kawailli, liczy około 75.000 żołnierzy. Bułgarzy posuwają się bardzo szybko. Niemców niema w tej armii. Ludność turecka porwała za broń przeciwko ludności greckiej. Do Kawailli i Drany przybyła masa uchodźców greckich.

Z Grecji.

Donoszą z granicy bułgarsko-greckiej, że generał Sarraill zabezpieczył swobodę podróży kandydatom poselskim i wolność zgromadzeń wyborczych oraz wolność prasy.

Generał Dusmanis (obecnie dymisjonowany) ogłosił, iż dowiedział się o planowanym na niego zamachu. Na to organ Venizelosa pisze, że Dusmanis nie będzie miał zaszczytu zginąć z rąk mordercy, lecz **będzie zastrzelony** jak każdy zbrodniarz wojskowy. Głowa Dusmanisa musi paść, ale on **zasmakuje gilotyny** wśród przekleństwa narodu, którego honor znieważył, a przyszłość podkopał.

Wojska koalicji na Bałkanach.

Nowe ugrupowanie armii czwórporozumienia pod Salonikami, jak donoszą angielskie gazety, zostało już ukończono. Serbski następca tronu został mianowany generałem wojsk czwórporozumienia.

Ustąpienie greckiego szefa sztabu generalnego Dusmanisa.

Jak należało oczekiwać, czwórporozumienie obecnie z całą siłą zaczęło wywierać nacisk na Grecję. Usunięty szef sztabu generalnego Dusmanis był podczas wojen bałkańskich jednym z najzauważalszych powierników króla. Oddalenie jego jest miarą wzrostu nacisku czwórporozumienia, któremu dotychczas król opierał się.

Kryzys w Grecji zaostrzył się bardzo.

Ofenzywa rosyjska.

Ze sprawozdania gen. sztabu rosyjskiego.

26 sierpnia popołudniu: W Karpatach, na zachód od Nadwórny, nasze siły bojowe odrzuciły nieprzyjaciela i obsadziły wieś Huta, 26 klm. na zachód od Nadwórny, dotarli do źródeł Bystrzycy Nadwórniańskiej i do okolicy Rafajlowej, 30 klm. na południowy zachód od Nadwórny.

27 sierpnia popołudniu: W Karpatach nasze wojska w okolicy góry Koverty przepędziły nieprzyjaciela z jego stanowiska na wzgórzu 1129 (5 wiorst na północny wschód od miasta Koverty), opanowały to wzgórze, wzięły do niewoli 3 oficerów i 146 żołnierzy, zdobyły 4 karabiny maszynowe. Nasze posuwanie się naprzód trwa dalej.

Kronika wojenna.

Hindenburg szefem sztabu niemieckiego. Biuro Woiffa donosi: Cesarz najwyższym rozkazem gabinetowym usunął szefa sztabu generalnego wojska polowego generała piechoty Falkenhayna z tego stanowiska, celem użycia go w inny sposób. W jego miejsce zamianował cesarz generała marszałka polnego von Benekendorff Hindenburga. Pierwszym generalnym kwaternistrzem został zamianowany generał porucznik Ludendorff, przyczem posunięto go do rangi generała piechoty.

Nowe sukcesy Turków. Główna kwatera turecka podaje do wiadomości: Front kaukaski: Na prawem skrzydle nasi szczęśliwym atakiem przełamali opór Rosyan, którzy trzymali się na dominujących stanowiskach. Przy jednym z ataków, jakie podjęły nasze kolumny skutecznie 26 sierpnia, nieprzyjaciel pozostawił przeszło 1000 zabitych na polu walki. W centrum przeprowadzono kilka skutecznych napadów. Zajęliśmy część rowów nieprzyjacielskich i zmusiliśmy obrońców do ucieczki. Część rowów zniszczyliśmy.

Główna kwatera donosi w dalszym ciągu: Front kaukaski: Na naszym prawem skrzydle także wczoraj toczyła się dalej skutecznie ofenzywa. Przez ruch wykonany na linii odwrotu części wojsk nieprzyjacielskich, zmuszono nieprzyjaciela do ucieczki i rozproszono go we wszystkich kierunkach. Część wojsk jego wzięto do niewoli; kto stawiał opór, został zabity. — W centrum i na lewym skrzydle nic ważnego.

Nowa pożyczka rosyjska. „Berlinske Titen-de” donosi z Petersburga: Minister skarbu otrzymał upoważnienie od cara do zaciągnięcia dalszej pożyczki wojennej w wysokości dwóch miliardów rubli, na tych samych warunkach, jak poprzednie pożyczki wojenne.

KRONIKA.

Kuchnie wojskowe w Krakowie. Na wczorajszym posiedzeniu komisji aprowizacyjnej uchwalono następujące zasady organizacji kuchni wojennych w Krakowie, które podajemy w

uzupełnieniu notatki, na innym miejscu umieszczonej.

Gmina miasta Krakowa przy pomocy komitetów obywatelskich podejmie akcję utworzenia miejskich kuchni obywatelskich. Gmina zarządza kuchniami wojennymi przy pomocy komitetu przez komisję aprowizacyjną wybranego, do którego zostaną zaproszeni członkowie komitetów obywatelskich. Miejskie kuchnie wojenne obywatelskie mają pokrywać koszty.

Miejskich kuchni obywatelskich projektuje się na razie sześć, z tych jedna będzie prowadzona według religijnych przepisów izraelskich.

Ceny potraw w miejskiej kuchni obywatelskiej mają być w zasadzie następujące: Na zupę w ilości pół litra, gotowaną na mięsie lub na kościach, przypadać ma 20 halerzy, na jarzynę w ilości pół litra 30 hal., na leguminę w ilości 25 do 30 dk. również 30 hal. za porcję. Obiady mięsne różnią się od poprzednich przez dodanie potrawy mięsnej w cenie 50 hal. W dni bezmięsne wydawana będzie zamiast mięsa, legumina. Publiczności wolno kombinować dobór potraw wedle woli. Chleb nabywać się będzie osobno za kartą chlebową po cenie 4 hal. za kawalek. W kuchniach w miarę potrzeby, wydawane będą kolacje. Przy spożyciu na miejscu cena obiadu podnosi się o 6 hal., a cena kolacji o 4 hal.

Na urządzenie kuchni, najem lokarów, zaliczki do rozpoczęcia przedsiębiorstwa przyznaje się zaliczkowo kredyt do wysokości 50.000 kor.

W końcu wybrano komitet do zarządu miejskimi kuchniami wojennymi, do którego weszli radcy miejscy poseł Daszyński, dr Damski, dr Faerber, dr Lang, dr Landau Ignacy, dr Landau Rafał, ks. Masny, Miedniak, Mitasiński, Nowak Stanisław, dr Schneider, Wielgus.

Kościuszkowie na filmie. Dzisiaj przed południem przypadł punkt kulminacyjny przedstawień kinematograficznych, aranżowanych i zdejmowanych dla berlińskiej firmy „Union”. Zdejmowano najwybitniejsze momenta chwili historycznej, związanej z przysięgą Kościuszki na Rynku krakowskim.

F. Ferdynand Feldman. Scena nasza pozyskała na stałe wybitnego artystę — p. Ferdynanda Feldmana, który po 23 letniej pełnej sukcesów pracy na scenie lwowskiej przeniósł się do rodzinnego Krakowa. Wiadomość tę powita nasza publiczność z żywym zadowoleniem, gdyż indywidualność tego znakomitego artysty łączy się z żywym zadowoleniem tytułu świętych kreacji, oklaskiwanych na wszystkich scenach polskich. Dość tu wspomnieć niezrównane jego role: „Panna Beneta”, Szambelana z „Ciotuni”, Topolskiego z „Lekkomyślna siostra” Bossa z „Nadzieji”, Kretońskiego z „Oj mężczyźni, mężczyźni” itd.

Rumuńscy poddani w Krakowie. Z dyrekcyi policji otrzymujemy następujące obwieszczenie: W myśl zarządzenia c. i k. komendy twierdzy w Krakowie z 29 sierpnia 1916 K. N. 3505 wzywa się wszystkich bez wyjątku obywateli rumuńskich, przebywających w rejonie fortecznym, by w przeciągu 48 godzin zgłosili się w tutejszej c. k. dyrekcyi policji w biurze nr. 40 II. piętro, i wykazali się osobistymi dokumentami.

Zawody pływackie, ostatnie w bieżącym sezonie, odbędą się w pływalni parku Krakowskiego w niedzielę 3 września o godz. 4 po południu. W programie wyścigi i skoki o mistrzostwo, bieg pań, wyścig rozstawny, na zakończenie gra w piłkę między drużyną wojskową a cywilną. Bliższe szczegóły w afiszach. Czysty dochód na cele opieki wojennej.

W I-szym gimnazjum żeńskim w Krakowie, Wolska 13, wipy i egzamina powakacyjne na rok szkolny 1916-17 rozpoczęły się dnia 30 sierpnia. Rok szkolny rozpocznie się d. 6 września.

Zakaz sprzedaży nafty w Niemczech. Biuro Wolffa donosi: Uwiadomienie kanclerza państwa z 28 b. m. zakazuje aż do dalszego rozporządzenia sprzedawać naftę do oświetlenia, zarówno kupcom dalej sprzedającym jak i tym, którzy ją zużywają.

Repertuar teatru im. J. Słowackiego.

Sobota 2 września: „Ciotunia” i „Pan Benet”.
Niedziela po południu: „Geśi i gąski”; wieczorem: „Ciotunia” i „Pan Benet”.
Poniedziałek: „Kawiarenka”.
Wtorek: „Lekkomyślna siostra”.
Środa: „Pigmalion”.
Czwartek: „Lekkomyślna siostra”.
Piątek po południu: „Panna mężatka” i „Jestem zabójcą”.
Sobota: „Fałszywy krok” (nowość).

Repertuar miejskiego teatru ludowego.

Niedziela 3 września po południu: „Zbójcy”; wieczorem: „Skałbmierzanki”.
Poniedziałek: „Dookoła miłości”.
Wtorek: „Skałbmierzanki”.
Środa: „Dookoła miłości”.
Czwartek: „Wieciek i Wacek”.
Piątek po południu: „Obrona Częstochowy”; wieczorem: „Gejsza”.
Sobota: „Dookoła miłości”.
Niedziela po południu: „Skałbmierzanki”; wieczorem: „Wieciek i Wacek”.

Rumunia współczesna.

Zaludnienie. — Język. — Religia. — Oświata.

Powszechne zainteresowanie budzi obecnie ten kraj nadnajski, który złączył swe siły z siłą zbrojną koalicji przeciw państwu centralnym. Przypomnijmy więc główne cyfry i fakty, odnoszące się do historii i współczesnego stanu Rumunii.

Przestrzeń, przez Rumunię zajmowana, wynosiła przed rokiem 1913 — przeszło 131.000 kilometrów. W r. 1913, jak wiadomo, Rumunia powiększyła swe terytorium znacznymi obszarami, zabranymi Bułgarii. Wzrosła na obszarze w ten sposób o 7726 klm., wobec czego obecnie cały obszar Rumunii wynosi 139.079 kilometrów kwadr.

Na tej przestrzeni mieszka przeszło 7½ milionów mieszkańców (z tego 273.000 przypada na zdobytą w r. 1913 terytorium). Oczywiście na pierwszym miejscu stoją Rumuni, dalej żydzi, potem (według najnowszej książki Dungere) Austriacy (?) i Węgrzy:

Rumuni	5,489.000
Żydzi	267.000
Austriacy i Węgrzy	108.000
Turcy	24.000

Językiem panującym jest oczywiście rumuński, jeden z najmłodszych języków literackich w Europie. Sprawa języka w Rumunii dziwnie przechodziła koleje. Przez czas dłuższy język rumuński utrzymywał się tylko w tradycji ustnej, bez wszelkiego użytku literackiego. W Wołoszczyźnie nie wydrukowano żadnej książki rumuńskiej przed 1634 r., a w Mołdawach przed 1640 r. Dla celów cerkiewnych używano przez dłuższy czas języka starosłowiańskiego. Następnie Grecy, rządzący Rumunią z ramienia Turcji, podporządkowali całą oświatę rumuńską wpływowi greckim.

Przez te przeszkody starosłowiańskie, greckie itd. powoli bardzo torował sobie drogę język rumuński — urzędowy i literacki. Pierwsza próba wprowadzenia języka rumuńskiego, jako urzędowego w sądach, została skuteczną w r. 1728 w Siedmiogrodzie. Rosyjanie ze swej strony próbowali podczas swoich rządów wprowadzić język francuski, jako urzędowy.

W rezultacie jeszcze w pierwszej połowie XIX stulecia inteligencja rumuńska posługiwała się językiem narodowym (poza nielicznymi wyjątkami) przeważnie tylko w obcowaniu z włościanami i służbą. We wszystkich innych okolicznościach posługiwano się francuskim lub greckim, czasami żydowskim (w handlu), rzadziej niemieckim i włoskim.

Gdy od roku 1822 rozwinął się ruch narodowy, wytwarzając tendencję odpowiednią także w zakresie języka, przypomniano sobie pokrewieństwo ze starożytnymi Rzymianami. Pierwsi autorzy rumuńscy, dążąc świadomie do stworzenia literatury narodowej, umyślnie używali słów łacińskich, starosłowiańskie wyrzucali i wogóle starali o ile można zbliżyć się do łaciny. Inni jednak starali się raczej oprzeć na języku wieśniaków. Walka między tymi dwoma prądami trwała przez czas dłuższy i skończyła się naogół zwycięstwem prądu ludowego. W każdym razie cyrylicę usunięto i zastąpiono ją alfabetem łacińskim. W zakresie ustalenia ortografii prowadzone są spisy nowożytnie jeszcze do dziś dnia.

Tak ustalał się literacki język rumuński. — Bądź co bądź rozwiązano sprawę narodowego języka literackiego bardziej szczęśliwie, niż np. w Grecji, gdzie język literacki ogromnie się różni od języka ludowego. Oczywiście dyalektów w Rumunii nie brakuje, lecz znający język literacki bez trudu zrozumie narzeczka Rumunów wołoskich, siedmiogrodzkich, bukowińskich, mołdawskich i t. d. Różnice w tych narzeczach są bądź co bądź mniejsze, niż narzeczki niemieckich lub włoskich.

Jak wynika, z poprzedniego, rumuński język literacki jest językiem mieszanym, w którym obok pierwiastków łacińskich (rzymskich) są także elementa starosłowiańskie, tatarskie, oczywiście greckie i tureckie, węgierskie i francuskie i t. d.

Dunger twierdzi, że literatura i teatr rumuński od lat kilkunastu są w upadku. Z nazwisk literackich najśłynniejszych Alecsandri (1857 do 1890).

Przechodzimy do religii w Rumunii.

Według spisu ludności z 1899 roku dzieli się pod względem wyznaniowym ludność w Rumunii w sposób następujący:

grecko-prawosławnych 5,452.000

żydów	267.000
katolików (rzymskich)	150.000
mahometan	45.000
ewangelików	23.000

Państwem wyznaniem jest w Rumunii oczywiście rosyjskie, grecko-prawosławne. Niedługo cerkiew rumuńska zależną była od patriarchy w Konstantynopolu; dziś jest w swej organizacji samoistną. W r. 1872 ustanowiono synod w Bukareszcie, który kieruje organizacją cerkiewną. Biskupi są wybierani przy współudziale izb. Poza metropolią bukareszteńską, który jest jednocześnie prezesem synodu, i arcybiskupa mołdawskiego w Jassach istnieje 6 biskupów oraz 8 biskupów *in partibus* (koadjutorów). Wszyscy ci wyżsi dostojnicy razem tworzą św. synod.

Służba boża pozostała bizantyjską i podobna stylem jest do rosyjskiej.

Także religijny światopogląd zbliża się do rosyjskiego. Tak że w ostatnich latach, silnej rosyjskiej propagandzie popów w Rumunii nie trudno było wraz z wizerunkami świętych przemycać portrety cara, jako najwyższego zwierzchnika cerkwi rosyjskiej...

Olbrzymie dobra (1/3 kraju) posiadały niegdyś klasztory, jednak te dobra zostały skonfiskowane w r. 1863.

Pop rumuński odgrywa na wsi do dziś dnia dużą rolę, jako doradca ludu, zwłaszcza wieśniaczek. Pop może się żenić, i w praktyce po wsiach popi są z reguły żonaci. Religijna tolerancja w Rumunii jest zupełna. Rozwód bardzo łatwy. 92% ludności należy do cerkwi grecko-prawosławnej.

Flota Rumunii.

Flota rumuńska jest dziś naogół flotą rzeczną, nie zdolną do walki morskiej. Ma ona także okręty morskie, lecz są one, pomijając cztery wielkie niszczyciele łodzi torpedowych, bardzo małej wartości bojowej. Niszczyciele wybudowane są w latach 1914—1915 i uzbrojone są w 12 i 7.6 centymetrowe działa szybkostrzelne. Nie wchodzi one jednak w rachubę. Dwa z nich wcielone są już bowiem do włoskiej marynarki wojennej; drugie zaś dwa wraz z łodzią podwodną znajdują się jeszcze we Włoszech, gdzie je zbudowano.

Największym okrętem, jakim rozporządza Rumunia, jest krążownik „Elżbieta“.

Oprócz tego marynarka rumuńska posiada 11 łodzi torpedowych, mających razem 102 tonn.

Lepszą jest cokolwiek flota dunajowa. Składa się ona z czterech monitorów, mających razem 680 tonn, dziewięciu łodzi torpedowych i pięciu kanonierek. Do floty tej wliczyć należy jeszcze dwa parowce kołowe i pięć łodzi policyjnych.

Walki nad Sommą.

Korespondent wojenny „Berl. Tageblattu“ pisze o toczących się obecnie walkach nad Sommą: Francuzi i Anglicy już od dwóch prawie miesięcy poświęcają tysiące swoich żołnierzy celem przełamania frontu niemieckiego nad Sommą.

W ubiegły czwartek nieprzyjaciół znów zebrał wszystkie swe siły i po potężnym przygotowaniu artyleryjskim rzucił wielkie masy wojsk do walki, która toczyła się całą noc między Thiepval a Maurepas.

Masy wojsk nieprzyjacielskich atakowały bez przerwy, ponosząc ogromne straty, lecz mimo tego nie mogły odnieść sukcesu, tak potrzebnego dla koalicji ze względów politycznych. Zdobyły one tylko wieś Maurepas, a właściwie tylko jej tyłki.

Zostały również zdobyte najprzedniejsze linie niemieckich rowów strzeleckich pod Thiepval. Lecz jakież skutek z tego? Poza nią ciągną się jeszcze rowy i rowy. Na północ od Longueval pozycje angielskie wysunęły się nieco naprzód, jak również w lesie Debville.

Nigdzie jednak Francuzi i Anglicy nie odnieśli poważniejszego sukcesu. Powstaje coraz to nowa linia obronna, a atakujące wojska francusko-angielskie ponoszą coraz to nowe olbrzymie straty.

Nie można zupełnie przewidzieć końca na tej drodze, prowadzącej nie do matematycznego zwycięstwa, lecz do matematycznej ruiny kraju. Gdzie żołnierz raz postawił swą stopę, gdzie się go ostrzeliwuje i atakuje, gdzie on okopuje się, broni się i cofa, tam piękny i bogaty kraj przemienia się w pustynię. Proces ten odbywa się bardzo szybko. Między jedną pozycją a drugą nie pozostał zielonym ani jeden metr kwadra-

towy ziemi, nie pozostał kamień na kamieniu. Na ziemi, zrytej tysiącami pocisków, zamarła wszelka wegetacja.

W obrębie trzydziestu kilometrów kwadratowych zniknęły z powierzchni ziemi wszystkie miejscowości. Niema już tam zupełnie uprawnej roli, miejsce bowiem ziemi zajął w wielu miejscach piasek. Pół tych ziemi nie będzie można uprawiać, gdyby nawet użyżniono je nawozem. Nie można będzie także w tych stronach trzymać bydła i żaden z wielu chłopów, którzy opuścili swe siedziby, nie będzie miał po co do nich wracać. Wszystko dokoła jest zupełnie zniszczone.

Anglików niewiele to obchodzi, lecz Francuzi muszą z boleścią spoglądać na спустoszenie swej ojczystej ziemi. Nie mogą oni nawet spodziewać się wypędzenia nieprzyjaciela z swej ziemi. Walka bowiem może toczyć się tylko od rowu do rowu. A powolna ta walka pozostawia za sobą straszliwą pustynię. Pola, lasy i łąki są zupełnie wymarłe.

Otwarty list do anarchisty Krapotkina.

Znany rosyjski anarchista Krapotkin po wybuchu wojny stał się, jak wiadomo, największym wrogiem Niemiec i zwolennikiem caratu. Stanowisko to jego spotkało się z ostrym protestem jego towarzyszy partyjnych. A mianowicie grupa anarchistów rosyjskich „Nabat“ ogłosiła list otwarty do Krapotkina, napisany przez anarchistę Aleksandra Ge.

W liście tym czytamy między innymi: Zapastrywania obecne pana streszczają się w następującym zdaniu: W obecnej chwili każdy, kto chce przyczynić się do ratowania obecnej cywilizacji i prowadzenia dalszej walki w imię międzynarodówki robotniczej, powinien tylko jedno czynić — spowodować klęskę wroga naszych najlepszych dążeń, militarysty pruskiego.

To jedno zdanie jest zupełnym zaprzeczeniem wszystkiego tego, co pan dotychczas twierdził; jeśli bowiem my celem ratowania europejskiej cywilizacji musimy walczyć przeciwko Niemcom, to tylko dlatego, ponieważ liberalna Francja i demokratyczna Anglia wraz ze swoim militarystem przedstawiają większą wartość aniżeli Niemcy. Dlatego więc pan przedtem twierdził, iż każdy rząd jest tyle samo wart, co inny.

A jeśli Francja i Anglia mają więcej postępowych elementów, niż Niemcy i jeśli zwycięstwo czwórporozumienia otwiera większe widoki dla przyszłej walki, podjętej w imię międzynarodówki anarchistycznej, to eo ipso musimy przyjąć, iż Francja i Anglia są państwami, które w wyższym stopniu aniżeli militarne Niemcy zdolne są służyć sprawie wolności.

Dlategoż więc pan twierdził dawniej, iż żadna z obecnych form państwowych nie może być narzędziem oswobodzenia?

I obecnie radzi nam pan dobrowolnie wciągać się do szeregów i strzelać do niemieckich robotników, aby ratować cywilizację i kulturę europejską. W czym leży wyższość francusko-angielska nad niemiecką? Pan twierdził dawniej, iż my możemy znaleźć sprawiedliwość tylko w społeczeństwie, rządzącym się prawami równości. A teraz mówi pan, iż francusko-angielska kultura ma w sobie więcej sprawiedliwości i ekonomicznej równości aniżeli niemiecka.

Komunikat niemiecki.

Berlin, 30 sierpnia.

Urzędowo donoszą 29 sierpnia:

Zachodni teren wojenny: W wielu odcinkach frontu dała się zauważyć wzmożona czynność ogniowa nieprzyjaciela. W obszarze Sommy i Mozy walka artylerii przybrała znowu wielką gwałtowność.

Na północ od Sommy powtórzyły się podejmowane znacznymi siłami uderzenia angielskie między Thiepval i Pozières. Rozbiły się one krwawo, a w części doprowadziły do walki zbliska, która na północ od Ovillers z zaciętością toczy się dalej. Odparto kilka ataków na ręczne granaty koło lasu Delville i na południowy wschód od Guillemont.

Na prawo od Mozy Francuzi zaatakowali między warownią Thiaumont a Fleury, oraz w Lesie Górskim. W ogniu artylerii, piechoty i karabinów maszynowych złamały się fale ataków. Słabsze francuskie uderzenia na południe i południowy wschód od St. Mihiel pozostały bez skutku.

W walce powietrznej zestrzelono 3 nieprzyjacielskie aparaty lotnicze, mianowicie jeden na

południe od Arras, a dwa koło Bapaume. Czwar-
ty aparat lotniczy wpadł na wschód od St. Quen-
tin nieuszkodzony w nasze ręce.

Wschodni teren wojenny: Położenie naogół nie-
zmienione. W poszczególnych miejscach czyn-
ność ogniowa była trochę żywsza.

Na zachód od Stochodu koło Rudki—Czere-
wiszcz przyszło do walk piechoty.

Na północ od Dniestru przy odparciu słabych
rosyjskich ataków wzięto przeszło 100 jeńców.

W Karpatach miały miejsce zderzenia z ro-
syjsko-rumuńskiemi strażami przednimi.

Koło Bursztyna (nad Zgniłą Lipą) rosyjski
aparat lotniczy w walce powietrznej zmuszono
do wylądowania.

Balkański teren wojenny: Nie było żadnych
wydarzeń o szczególniejszem znaczeniu.

Naczelne kierownictwo armii.

Z miasta i z kraju.

Kuchnie wojenne w Krakowie. Wczoraj wie-
czorem odbyło się w magistracie krakowskim
posiedzenie członków miejskiej komisji apro-
wizacyjnej w sprawie organizacji kuchni wojen-
nych w Krakowie. Po dyskusji uchwalono
przedstawić Radzie miejskiej wniosek o otwar-
cie kilku kuchni obywatelskich w Krakowie, w
którychby średnie warstwy mogły się żywić.
W przedsiębiorstwie tem wyłączono zupełnie
akcję dobroczynną, a zajęcie się kuchniami ta-
niemi dla młodzieży szkolnej i dla warstw ubo-
gich przekazano wydziałowi dobroczynnemu,
oraz szkolnemu.

W projektowanych kuchniach obywatelskich
pierwszego typu ustalono wczoraj ceny potraw,
mianowicie za 1 kor. będzie można otrzymać w
dni mięsne obiad, złożony z zupy, jarzyny i mię-
sa, a za 80 hal. w dni bezmięsne obiad z zupy,
jarzyny i leguminy. Zarząd kuchni spoczywać
będzie w rękach gminy, a Rada miejska powoła,
jako organ doradczy, osobny komitet, którego
zakres działania będzie określony osobnym sta-
tutem. Kuchnie te wejdą w życie w czasie naj-
bliższym.

Na wczorajszej konferencji zastanawiano się
także nad potrzebą założenia kuchni obywatel-
skich typu drugiego, droższego, w którychby za
cenę 1 K 50 hal. można otrzymywać obiady z

większą porcją mięsa. Kuchnie te byłyby zno-
wu osobno prowadzone, odrębnie zupełnie od
kuchni typu pierwszego. Projektowane jest na
ten cel przejęcie jednej z istniejących kuchni w
mieście.

Wydział dobroczynny i szkolny zajmie się
wkrótce organizacją kuchni dla młodzieży
szkolnej i dla warstw najuboższych. W tych ku-
chniach obiady prawdopodobnie będą wydawa-
ne bezpłatnie.

Podrażanie skóry. Wobec zbliżającej się zimy
powinny władze wystąpić z całą energią **przeciw
spekulantom, podrażającym skórę na podeszwy,**
Mianowicie spekulanci ci wyjeżdżają do fabryk
skóry i tam wykupują resztki niezarekwirowa-
nej przez rząd skóry **po cenach wyższych** od ma-
ksymalnych, a potem każą sobie płacić skle-
pom za skórę lichwiarskie ceny, te zaś dalej po-
drażają skórę szewcom, aby coś zarobić. Dobrym
środkiem przeciw tym machinacjom byłoby,
aby cech szewców wraz z **gminą** zakupywał
**wprost we fabrykach skórę i z wykluczeniem
pośredników odsprzedawać ją szewcom.**

Ceny za podeszwy doszły dziś do takich kwot,
za które przed wojną można było kupić całe bu-
ty, tak że ludność robotnicza i urzędnicza bę-
dzie musiała chyba boso chodzić... Wobec zbli-
żającego się roku szkolnego rodzice są wprost
w rozpacz, gdyż dzieciom trzeba butów.

Z miejskiego teatru ludowego. Po reorganiza-
cji oraz przebudowie gmachu rozpoczyna w nie-
działę przedstawienia teatr ludowy. Przerobio-
ny i pięknie ozdobiony wewnątrz budynek przy
ulicy Rajskiej będzie mógł obecnie doskonale
pełnić zadania sceny popularnej, dając wygo-
dne i przyjemne pomieszczenie licznej publicz-
ności jak również umożliwiając dyrekcji swo-
bodniejsze operowanie aparatem scenicznym,
co przy obecnym prowizoryum wielce było utru-
dnione.

Inauguracyjne afisze zapowiadają dwie szt-
ki klasyczne, na przedstawienie popołudniowe
„Zbójców” Szyllera — na wieczorne „Skalmie-
rzanki”, wodewil J. N. Kamińskiego. Próby obu
sztuk są już na ukończeniu.

Z Zatora piszą nam: Kółko amatorskie w Za-
torze urządziło w niedzielę dnia 3 września 1916
roku w sali magistratu w Zatorze przedsta-
wienie amatorskie pt.: „Ciotka Karola”, krotow-
iła w 3 aktach przez T. Brandona. Początek o
godz. 8 wieczorem. — Czysty dochód przeznaco-
ny 70 procent na pogorzelców z Makowa, 30 prc.

na wdowy i sieroty po poległych nauczycielach.
Bilety wcześniej do nabycia u Wp. Pluty.

Bezpłatne nauczanie w Warszawie. Rozlepiono
na mieście plakaty wydziału szkolnego zarządu
m. st. Warszawy treści następującej: „Rodzice!
Zapisujcie działkę od 7-miu lat skończonych do
szkół miejskich. Żadnych opłat za naukę szkoła
miejaska nie pobiera. Zapisy odbywać się będą
25, 26, 27 i 28 sierpnia od godz. 8 rano do 1 po-
łudniu i od 3 do 6 wieczorem w 16 punktach
Warszawy. Przyprowadźcie albo przyslijcie
dzieci wasze z metryczkami (na druczku) do
najbliższych punktów zapisów.

Rosya ogłosiła autonomię Litwy? Ze Sztokhol-
mu donoszą, że poseł litewski Iczas został we-
zwany ponownie do głównej kwatery cara, któ-
ry dał zapewnienie, że niebawem zostanie ogło-
szona również i autonomia Litwy. Odnosny pro-
jekt autonomii litewskiej jest opracowany przez
posła do Duniy Leonasa i będzie rozpatrzony
przez rosyjską radę ministrów, poczem nastąpi
uroczyste opublikowanie nowych autonomicz-
nych ustaw. Urzędowe ogłoszenie manifestu
jest oczekiwane pod koniec sierpnia.

Trzeci komitet pokojowy w Niemczech. Obok
powstałych już w Niemczech dwóch komitetów
dla propagandy pokoju, mianowicie „Niemieckiego
komitetu narodowego” i „Niezawisłego komitetu
dla niemieckiego pokoju”, stojących na stanowi-
sku, że pora obecna jest już dogodna dla omó-
wienia celów wojny — powstał obecnie nowy ko-
mitet dla propagandy pokoju, pod nazwą „Cen-
trala praw ludów”. Komitet ten, składający się z
mężczyzn i kobiet, ma za cel: propagandę trwa-
łego pokoju na zasadzie autodecyzyi naro-
dów o sobie oraz polityki porozumienia, opar-
tej na nowych podstawach.

Zwiększenie porcji chleba w Niemczech. We-
dług wyniku tymczasowego oszacowania żniwa
zboża chlebowego jest kuratorjum zakładu pań-
stwowego zbożowego w Berlinie w możności
przynależć dodatek jako stałe zwiększenie por-
cji chleba **robotnikom**, którzy w ostatnich 2-
ch miesiącach starego roku zbiorów otrzymywali
tenże jako specjalny dodatek. Nadto przyznano
wszystkim młodocianym osobom między 12 a 17
rokiem życia od pierwszego października doda-
tek 50 gr. mąki dziennie.

DOBRE APARATY do golenia i strzyżenia.



I. jakości brzytwa ze sre-
brnej stali K. 2—, 3—,
4—. Aparaty do golenia
z ostrzami kor. 2—, 3—.
Podwójne ostrze rezerwo-
we za tuzin K. 3'50, I. ja-
kości aparaty do strzyże-
nia K. 7'50, 8'50. Wymiana
dozwolona lub zwrot pie-
niędzy. Wysyłka za pobra-
niem lub poprzednim nade-
śłaniem należytości, przez
c. i k. nadwornego dostawcę
HANNES KONRAD

Dom wysyłkowy Brdx
Nr. 1360 (Zachy). Główny
katalog darmo i oplatnie.

Kierownik

korzennik, pierwszorzędną si-
łą, z kaucją, poszukuje po-
sady kierownika sklepu lub
kółka rolniczego. — Zgłosze-
nia: Bolesław Niemietz, Msza-
na Dolna.

Księgarnia Polska

w Krakowie, ul. Sławkowska 1.3,
dostarcza wszelkich, gdzie-
kolwiek wydanych książek,
map, kalendarzy, atlasów, nut,
plakiet pamiątkowych i żur-
nali z możliwą szybkością.

Panna

z ukończoną szkołą wydziałową
pisząca na maszynie poszukuje
posady. Łaskawe zgłoszenia
R. Reichówna, Kraków, Die-
towska 23.

Panna

z ukończoną szkołą han-
dlową poszukuje posady
w biurze, banku lub ja-
ko kasyerka. Zgłoszenia
pod M. P. przyjmuje ad-
ministracja „Naprzodu”
Dunajewskiego 5.

Do wynajęcia Pokój umeblowany tylko dla pań.

Wiadomość w Biurze ogło-
szeń Feliksa Stattera Kraków,
ulica Gołębia L. 2.

Panna

pisząca bardzo błęgle na ma-
szynie, z długoletnią praktyką
biurową, przyjmie zajęcie na
2—3 godzin dziennie. Łaska-
we zgłoszenia przyjmuje Dział
inseratowy dziennika „Na-
przód”, Kraków, Gołębia 2.
pod K. M.

Kilka wolnych posad Strażników nocnych

Zgłoszenia: Instytut Straży
Nocnej, Gertrudy 29, od 9—12
i 2—5.

Młodszy pomocnik

oraz praktykant zamiejscowy
znajdzie umieszczenie w han-
dlu A. Krzyżanśki i J. Kolasa
dawniej W. Bochnak, Kraków,
ul. Szpitalna L. 26.

Geometra

wychodząca, z praktyką budo-
wianą, poszukuje na czas woj-
ny jakiegokolwiek zajęcia.
Zgłoszenia: Henzel, Kraków,
XII. ulica T. Kościuszki L. 1.

SPRAWA POLSKA

DWUTYGODNIK POLITYCZNO-SPOŁECZNY

poświęcony sprawom życia narodowego w Polsce,
wychodzi pod red. J. Marcinowskiej, przy współ-
udziale wybitniejszych pisarzy w Polsce.

SPRAWA POLSKA

daje obraz dzisiejszych stosunków polityczno-
społecznych, panujących w Królestwie Pol-
skiem. Kto więc interesuje się zagadnieniami
życia naszego, niech czyta „Sprawę Polską”.

Prenumerata z przesyłką pocztową: rocznie
K 6—, półrocznie K 3—.

Adres red. i adm.: Lublin, Namieśnikowska 8.

Księgarnia G. Gebethnera i Sp. w Krakowie

otrzymała na skład główny odczyt

TADEUSZA KORNIŁOWICZA O WITKIEWICZU

Do nabycia we wszystkich księgarniach. — Cena K 1'50.

Pamiętka Legionów 1914-16

Wyszedł z druku „Marsz Legionistów” na forte-
pian, ułożył St. Ekier. Cena egz. K 1'—, z tego
20 h. na cele opieki nad dziećmi Legionistów Koła
krak. Ligi Kobiet N. K. N. — Do nabycia we
wszystkich księgarniach w Krakowie i na pro-
wincyi, oraz w sklepie Ligi Kobiet N. K. N. w Kra-
kowie, Wiślna 4. Główny skład u wydawcy Fr.
Kosteckiego, Kraków, ul. Tarłowska 5.

Przy zakupach proszę się
powołać na nasze pismo.

RZĄDOWO UPRAWNIONA

FABRYKA WÓD MINERALNYCH SZTU- CZNYCH I SPECYALNYCH LECZNICZYCH

pod firmą

K. Rząca i Chmurski

w Krakowie, ulica św. Gertrudy 4

wyrabia pod kontrolą komisji przemysłowej Towarz.
Lek. krak. polecane przez toż Towarz. **WODY
MINERALNE**, odpowiadające składem chemicznym
wodom: Bilińskiej, Gieshuberskiej, Selterskiej Vichy,
Maryenbadzkiej, Homburg, Kissingen, tudzież spe-
cjalne lecznicze, jak: litową, bromową, jodową, że-
lazistą, kwaśną, oraz wody mineralne normalne z prze-
pisu Prof. Jaworskiego. — Sprzedaż częściowa w apte-
kach i drogueryach. — Cenniki na żądanie franko.

Poszukiwani

zdolni maszyniści

do lokomotyw wązkotorowych

Zgłoszenia nadsyłać należy

do Bauunternehmung Westermann & Comp.
Bau des Erzplatzes Trzyniec.

Administracja „Naprzodu”

poszukuje

chłopców i dziewcząt

w godzinach od 6—8 wieczorem

do roznoszenia dzienników.

Zgłoszenia przyjmuje się w Administracji „Na-
przodu”, ulica Dunajewskiego L. 5.